Ewangelia Jana

Rozdział 21

**1**. Potem Jezus znowu ukazał się uczniom nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się tak: **2**. Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael, który był z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza i dwaj inni z jego uczniów. **3**. Szymon Piotr powiedział do nich: Pójdę łowić ryby. Odpowiedzieli mu: Pójdziemy i my z tobą. Poszli więc i zaraz wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili. **4**. A gdy już nastał ranek, Jezus stanął na brzegu. Uczniowie jednak nie wiedzieli, że to Jezus. **5**. Wtedy Jezus zapytał ich: Dzieci, czy macie co jeść? Odpowiedzieli mu: Nie mamy. **6**. A on powiedział do nich: Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie. Zarzucili więc i nie mogli jej wyciągnąć z powodu mnóstwa ryb. **7**. Wówczas ten uczeń, którego Jezus miłował, powiedział do Piotra: To Pan. A Szymon Piotr, usłyszawszy, że to Pan, przepasał się koszulą (bo był nagi) i rzucił się w morze. **8**. Pozostali uczniowie przypłynęli łodzią (bo byli niedaleko od brzegu, około dwustu łokci), ciągnąc sieć z rybami. **9**. A gdy wyszli na brzeg, zobaczyli żarzące się węgle i leżącą na nich rybę oraz chleb. **10**. Jezus do nich powiedział: Przynieście z tych ryb, które teraz złowiliście. **11**. Poszedł więc Szymon Piotr i wyciągnął na ziemię sieć pełną wielkich ryb, *których było* sto pięćdziesiąt trzy, a choć było ich tak wiele, sieć się nie rozdarła. **12**. Jezus im powiedział: Chodźcie, jedzcie. I żaden z uczniów nie śmiał go pytać: Kim jesteś? Wiedzieli bowiem, że to Pan. **13**. Wtedy Jezus podszedł, wziął chleb i podał im, podobnie i rybę. **14**. To już trzeci raz, *jak* Jezus ukazał się swoim uczniom po zmartwychwstaniu. **15**. A gdy zjedli, Jezus zapytał Szymona Piotra: Szymonie, *synu* Jonasza, miłujesz mnie bardziej niż ci? Odpowiedział mu: Tak, Panie, ty wiesz, że cię miłuję. Powiedział do niego: Paś moje baranki. **16**. Zapytał go znowu, po raz drugi: Szymonie, *synu* Jonasza, miłujesz mnie? Odpowiedział mu: Tak, Panie, ty wiesz, że cię miłuję. Powiedział mu: Paś moje owce. **17**. Zapytał go po raz trzeci: Szymonie, *synu* Jonasza, miłujesz mnie? I zasmucił się Piotr, że go zapytał po raz trzeci: Miłujesz mnie? I odpowiedział mu: Panie, ty wszystko wiesz, ty wiesz, że cię miłuję. Jezus powiedział do niego: Paś moje owce. **18**. Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się i chodziłeś, gdzie chciałeś. Gdy jednak się zestarzejesz, wyciągniesz swoje ręce, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz. **19**. Powiedział to, dając znać, jaką śmiercią miał uwielbić Boga. A to powiedziawszy, rzekł mu: Pójdź za mną. **20**. A Piotr, odwróciwszy się, zobaczył ucznia, którego Jezus miłował, idącego za nim, który też przy wieczerzy położył się na jego piersi i zapytał: Panie, kto jest tym, który cię wyda? **21**. Gdy więc Piotr go zobaczył, zapytał Jezusa: Panie, a co z nim? **22**. Jezus mu odpowiedział: Jeśli chcę, żeby on został, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdź za mną. **23**. I rozeszła się wśród braci wieść, że ten uczeń nie umrze. Jezus jednak nie powiedział mu, że nie umrze, ale: Jeśli chcę, aby został, aż przyjdę, co tobie do tego? **24**. To jest ten uczeń, który świadczy o tym i to napisał, a wiemy, że jego świadectwo jest prawdziwe. **25**. Jest też jeszcze wiele innych *rzeczy*, których dokonał Jezus, które gdyby miały być wszystkie z osobna spisane, sądzę, że i cały świat nie mógłby pomieścić ksiąg, które byłyby napisane. Amen.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski